



Pewnej nocy miałem sen, śniło mi się, że spacerowałem po plaży razem z Chrystusem, na ekranie nocy ukazały się wszystkie dni mojego życia. Spoglądając wstecz zobaczyłem, że przy każdym dniu mojej wędrówki znajdowały się na piasku dwie pary stóp. Jednak spostrzegłem, że na niektórych odcinkach widniał tylko jeden ślad. Przedstawiały one najtrudniejsze dni mojego życia, dni największych zmartwień, największych lęków i największych cierpień. Wtedy zapytałem: † – Panie, obiecałeś mi, że będziesz razem ze mną przez wszystkie dni mojej wędrówki. Dlaczego więc opuściłeś mnie w najtrudniejszych chwilach mojego życia? A wtedy Pan odpowiedział:

– Synu mój, wiesz dobrze, że jeśli obiecałem ci, że będę z tobą przez wszystkie dni twojej podróży i że nie opuszczę cię ani na chwilę, ponieważ bardzo cie kocham. Dotrzymałem mojego słowa. Gdy widziałeś na piasku tylko jedną parę stóp to były chwile, w których musiałem nieść cię w ramionach.

Drogi Mały Czytelniku! Ta krótka historia opowiada o miłości Boga do nas, o Jego opiece i o tym, że jest nieskończonym Miłosierdziem dla każdego człowieka.

Czym jest miłosierdzie? W rzeczywistości bardzo skomplikowane pojęcie. Można powiedzieć, że miłosierdzie jest lekarstwem, które wymyślił Pan Bóg, taka reakcja na zło, dająca człowiekowi najbardziej potrzebne – miłość i dobroć. Miłosierdzie Boże – najważniejsza cecha Boga. Aby ją poznać, musisz wrócić do Wszechmogącego, przyznać się do swoich błędów i prosić o miłosierdzie. Wtedy On, bogaty w miłosierdzie, wyjdzie naprzeciw wyczerpanemu człowiekowi, aby spotkać go jako syna marnotrawnego i obdarzyć go godnością dziecka Bożego.

O miłosierdziu Bożym opowiadała ludziom św. Faustyna Kowalska, która mieszkała w Polsce w XX wieku. Rozmawiała z Jezusem i zapisała Jego słowa w swoim dzienniczku. Bóg wyjaśnił s. Faustynie tajemnicę swego miłosierdzia i chciał, aby wszyscy ludzie o tym się dowiedzieli.

W „Dzienniczku” s. Faustyny czytamy: „Wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: «Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczystie poświęcony w

Bóg jest pełen miłosierdzia

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
19.04.2020 00:00

pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być Świętem miłosierdzia. Pragnę, ażeby kapłani głosili to Wielkie Miłosierdzie Moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie grzesznik. Palą Mnie płomienie Miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie»” (por. Dz. 47-50).

Papież Jan Paweł II w 2000 roku uroczystie ustanowił święto Miłosierdzia Bożego dla Kościoła Powszechnego. Obchodzone jest w II Niedzielę Wielkanocną.



„Pragnę – powiedział Pan Jezus – aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym, otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat” (Dz. 699). Jezus nauczył także s. Faustynę osobliwej modlitwy – Koronki do Miłosierdzia Bożego.

Drogi Mały Czytelnik! Bóg uczy ludzi, aby byli miłosierni wobec każdego człowieka. W ten sposób stajemy się podobni do Boga. Jest to tak wzniosłe i zwyczajne jednocześnie... Każdy dzień oferuje wiele możliwości okazania miłosierdzia, dlatego zachęcam was wszystkich do ich zauważenia i wykorzystania.

Zadanie: razem z rodzicami pomódl się Koronką do Miłosierdzia Bożego. .